

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Dziedzic

Sędzia: SO Marcin Miczke (spr.)

Sędzia: SO Ryszard Marchwicki

Protokolant: prot. sąd. Małgorzata Skorczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 grudnia 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. N.

przeciwko Powiatowi P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile

z dnia 18 czerwca 2014 r.

sygn. akt I C 636/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.**

/-/ M. Miczke /-/ K. Dziedzic /-/ R. Marchwicki

UZASADNIENIE

Powód J. N. wystąpił z powództwem przeciwko Powiatowi P. o zapłatę 501,96 zł z ustawowymi odsetkami od 1.03.2014 do dnia zapłaty oraz o przyznanie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Na dochodzoną pozew kwotę składa się niesłusznie pobrana – zdaniem powoda opłata za wydanie karty pojazdu dla samochodu osobowego w wysokości 500 zł, a także skapitalizowane odsetki od 18.02.2014 r. do 28.02.2014 r.

18.03.2014 r. referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty, w którym w całości uwzględnił żądanie pozwu.

W sprzeciwie od przedmiotowego nakazu strona pozwana wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa. W uzasadnieniu wskazano, że nakazanie pozwanemu zwrotu całej pobranej kwoty za wydanie karty pojazdu jest nieuzasadnione, gdyż prowadziłoby to do sytuacji, w której powodowie w ogóle nie ponosiliby kosztów wymienionej opłaty.

Wyrokiem z 18.06.2014 r., sygn. akt I C 636/14 Sąd Rejonowy w Pile:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 501,96 zł z ustawowymi odsetkami od 1.03.2014 r. do dnia zapłaty,
2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 227 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I instancji

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji:

11.02.2005 r. J. N. dokonał pierwszej rejestracji na terenie Rzeczypospolitej Polskiej sprowadzonego z zagranicy samochodu osobowego marki V. (...), któremu nadano numer rejestracyjny. Wraz z zarejestrowaniem pojazdu właściciel otrzymał kartę pojazdu i w związku z tym uiszczył opłatę za wydanie tej karty w wysokości łącznie 500 zł.

Pismem z 14.02.2014 r. Starosta P., w odpowiedzi na wniosek powoda z 10.02.2014 r., poinformował J. N., że brak jest podstawy do zwrotu opłaty za wydanie karty pojazdu.

Powyżej opisany stan faktyczny nie był sporny pomiędzy stronami. Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które ocenił jako wiarygodny materiał dowodowy, mając na względzie art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c. Poza tym, wartość dowodowa przedłożonych dokumentów nie została zakwestionowana przez żadną ze stron procesu w trybie art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c., Sąd natomiast nie znalazł podstaw by uczynić to z urzędu.

Sąd Rejonowy wskazał dalej, iż roszczenie powoda wynika ze spełnienia przez J. N. na rzecz pozwanego świadczenia nienależnego. Opłata w wysokości 500 zł za wydanie karty pojazdu do samochodu osobowego sprowadzonego przez powoda z innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej uiszczona przy pierwszej rejestracji tego pojazdu była świadczeniem, ponieważ została uiszczona w zamian za wydanie karty pojazdu przez pozwanego – bez jej zapłaty powód nie otrzymałby tej karty.

Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Spełniający świadczenie nie jest w ogóle zobowiązany, gdy w chwili spełnienia świadczenia brak było ważnego zobowiązania, ponieważ nigdy nie istniało albo wcześniej już wygasło, choć świadczący pozostawał w przekonaniu, że ono istnieje albo też świadczenie istniało, ale w mniejszym rozmiarze niż zostało spełnione. Na podstawie art. 410 § 1 k.c. do świadczenia nienależnego stosuje się przepisy art. 405 – 409 k.c. dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. Zgodnie zaś z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zatem, w przypadku świadczenia nienależnego, ten, kto je otrzymał, obowiązany jest do jego zwrotu.

Powód zapłacił pozwanemu za wydanie karty pojazdu 500 zł, która to opłata została ustalona na podstawie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28.07.2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz.U. Nr 137, poz. 1310 ze zm.), zgodnie z którym za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej organ rejestrujący pobiera opłatę w wysokości 500 zł.

Wyrokiem z 17.01.2006 r., sygn. akt U 6/04 (Dz.U. z 2006 r. Nr 15, poz. 119) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że wyżej wskazany § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28.07.2003 r. jest niezgodny z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym oraz z art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przedmiotowy przepis rozporządzenia traci moc obowiązującą z dniem 01.05.2006 r. Rozporządzenie z dnia 28.07. 2003 r. zostało uchylone w dniu 15.04.2006 r., kiedy weszło w życie rozporządzenie Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28.03.2006 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 59, poz. 421), zgodnie z którym za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej organ rejestrujący pobiera opłatę w wysokości 75 zł.

Powód rejestrował po raz pierwszy w Polsce samochód osobowy sprowadzony z innego kraju Unii Europejskiej, dlatego przy jego rejestracji w Polsce wydana została dla tego samochodu karta pojazdu.

Zgodnie z art. 90 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską (tekst skonsolidowany uwzględniający zmiany wprowadzone Traktatem z Nicei - Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej C 340 z 10.11.1997, dostępny w języku polskim na stronie internetowej Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej: www.ukie.gov.pl) żadne Państwo Członkowskie nie nakłada bezpośrednio lub pośrednio na produkty innych Państw Członkowskich podatków wewnętrznych jakiegokolwiek rodzaju wyższych od tych, które nakłada bezpośrednio lub pośrednio na podobne produkty krajowe. Ponadto żadne Państwo Członkowskie nie nakłada na produkty innych Państw Członkowskich podatków wewnętrznych, które pośrednio chronią inne produkty. Ta zasada obowiązuje w polskim systemie prawnym od 1.05.2004 r., kiedy to Polska przystąpiła do Unii Europejskiej.

Interpretacja powyższego przepisu była przedmiotem odpowiedzi prawnej udzielonej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) postanowieniem z 10.12.2007 r. w sprawie C-134/07 na pytanie prejudycjalne Sądu Rejonowego w Jaworznie, zadane w związku z prowadzoną w tym Sądzie sprawą o zwrot nienależnie pobranych 425 zł tytułem opłaty za wydanie karty pojazdu. Zdaniem Trybunału Sprawiedliwości, art. 90 akapit pierwszy Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on opłacie, takiej jak ta przewidziana w § 1 ust. 1 rozporządzenia z dnia 28.07.2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, która to opłata w praktyce jest nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego Państwa Członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany. Trybunał uznał, że w świetle dotychczasowego orzecznictwa wykładnia art. 90 Traktatu WE nie powinna budzić wątpliwości, dlatego sąd krajowy obowiązany jest do stosowania wykładni tego przepisu, ponieważ dotychczasowe orzecznictwo Trybunału dokładnie wyjaśniło i sprecyzowało znaczenie oraz zakres tego przepisu, tak jak powinien być rozumiany od chwili wejścia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej. Zatem sąd krajowy nie może dokonać odmiennej interpretacji przepisów prawa wspólnot europejskich, niż wykładnia tych przepisów dokonana przez Trybunał Sprawiedliwości UE. Orzekając o niezgodności normy prawa wewnętrznego z prawem wspólnotowym sąd krajowy nie może jednak samodzielnie oznaczyć jej granic, w szczególności nie może kierować się również ograniczeniem zastosowanym przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 17.01.2006 r. odraczającym utratę mocy obowiązującej § 1 ust. 1 rozporządzenia z dnia 28.07.2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu do 01.05.2006 r., ponieważ jedynie Trybunał Sprawiedliwości UE mógłby ograniczyć w czasie skutki prawne niezgodności prawa krajowego z prawem wspólnot europejskich. Sąd krajowy może jednak oceniać zgodność wewnętrznego porządku prawnego z prawem wspólnot europejskich w odniesieniu do stanów faktycznych, które miały miejsce po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej (por.: Przemysław Feliga, Zwrot nienależnie pobranej opłaty za kartę pojazdu, *Monitor Prawniczy*, 15/2009, str. 821-832).

Od chwili przystąpienia Polski do Unii Europejskiej 1.05.2004 r. traktaty założycielskie Wspólnot Europejskich obowiązują na terenie Polski i powinny być bezpośrednio stosowane przez sądy powszechne, mając pozycję zwierzchnią w stosunku do ustawodawstwa wewnątrzpaństwowego.

W świetle powyższego, § 1 ust. 1 rozporządzenia z dnia 28.07.2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, jako sprzeczny z art. 90 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską, nie może znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie. Powyższe rozporządzenie jako sprzeczne z prawem wspólnotowym nie mogło wywołać skutków materialnoprawnych w zakresie zobowiązania powoda do zapłaty 500 zł za wydanie karty pojazdu. Nie istniała zatem podstawa prawna świadczenia powoda. W konsekwencji, w rozpoznawanej sprawie, zdaniem Sądu Rejonowego, miało miejsce świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Powód nie był w ogóle zobowiązany do świadczenia na rzecz pozwanego 500 zł za kartę pojazdu. Opłata ta nie miała charakteru ekwiwalentnego, ale była z góry narzucana przez państwo, co upodabnia ją do należności podatkowej. Taki charakter opłaty za wydanie karty pojazdu powoduje, że jej ustanowienie było sprzeczne z prawem unijnym, w szczególności z art. 90 akapit pierwszy TWE, na co wskazał Trybunał Sprawiedliwości UE w cytowanym wyżej postanowieniu. Prawo wspólnotowe

ma pierwszeństwo przed prawem krajowym, a jego wykładni na wniosek sądów krajowych dokonuje Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej z siedzibą w Luxemburgu i jest ona wiążąca. Nie można podzielić zatem stanowiska pozwanego dotyczącego konieczności pomniejszenia dochodzonej kwoty o 75 zł. W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 2.06.2010 r. (sygn. akt III CZP 37/10) stwierdzono, iż postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnosi się do pełnej wysokości opłaty za kartę pojazdu w kwocie 500 zł, a nie jedynie do różnicy 425 zł pomiędzy kwotami określonymi w rozporządzeniach z 2003 r. i 2006 r. Trybunał uznał bowiem za sprzeczną z prawem unijnym opłatę nakładaną w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego w sytuacji, w której opłata taka nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany. Cecha bezprawności odnosi się zatem do pełnej wysokości tej opłaty.

Skoro powód spełnił nienależne świadczenie w wysokości 500 zł w związku z wydaniem kart pojazdów dla samochodów sprowadzonych z innych krajów Unii Europejskiej, to pozwany obowiązany jest do jego zwrotu. Nie występują bowiem przesłanki wymienione w art. 411 k.c. uniemożliwiające żądanie zwrotu świadczenia. W szczególności, spełnienie świadczenia nienależnego przez powoda nie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Nie ma bowiem takiej zasady, która zobowiązywała by właścicieli pojazdów samochodowych sprowadzonych z zagranicy do świadczenia nienależnego na rzecz organu rejestrującego.

W związku z powyższym, Sąd Rejonowy przyjął, że co do zasady pozwany winien zwrócić pobraną opłatę wraz z odsetkami od momentu wezwania przez powoda do zwrotu świadczenia (art. 481 k.c.).

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zasądając od pozwanego na rzecz powoda 227 zł, gdyż pozwany przegrał sprawę. Przy czym, koszty zastępstwa procesowego zostały ustalone na podstawie § 2 w zw. z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego.

Apelację wywiódł pozwany, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie przewyższającym 425 zł. Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 77 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym poprzez jego niezastosowanie.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w części przewyższającej 425 zł.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że już w sprzeciwie od nakazu zapłaty zwracał uwagę, iż opłata za kartę pojazdu pobierana jest w związku z pierwszą rejestracją pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Nie jest to opłata za wydanie karty pojazdu dla używanego pojazdu sprowadzonego z zagranicy. Podstawą żądania opłaty w wysokości 500 zł za wydanie karty pojazdu był § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu. Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 17.01.2006 r., sygn. akt U 6/04 przepis ten został uznany za sprzeczny z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym oraz art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji RP. Trybunał stwierdził między innymi, że przez zawyżenie wysokości opłaty rozporządzenie to wykracza poza zakres upoważnienia zawartego w ustawie. Nie kwestionował natomiast, zdaniem pozwanego, przepisów art. 77 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, które stanowią podstawę do wydania rozporządzenia w sprawie wysokości opłat za wydanie karty pojazdu. Stwierdził tylko, że opłata za wydanie karty pojazdu w części wynikającej z jej podwyższenia stanowi nową daninę publiczną, co narusza postanowienia art. 217 Konstytucji. W niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy nie zastosował jednak przepisów art. 77 ustawy – Prawo o ruchu drogowym pomimo, iż przepisy te obowiązują, nie zostały zakwestionowane ani przez Trybunał Konstytucyjny, ani Trybunał Sprawiedliwości UE i wynika z nich wprost obowiązek uiszczenia opłaty za wydanie karty pojazdu. Opłata z tego tytułu w wysokości 75 zł pobierana jest przez powiaty w całym kraju. Skarżący dodał, że żadna konkretna norma prawa traktatowego nie reguluje szczegółowo kwestii opłat za wydanie karty pojazdu.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna. Sąd Rejonowy dokonał ustaleń zgodnych z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, stąd Sąd Okręgowy ustalenia te, na podstawie art. 382 k.p.c., podzielił i przyjął za własne. Nie były one nadto w apelacji kwestionowane. Za trafną należy też uznać ocenę prawną zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Świadczenie powoda na rzecz pozwanego w wysokości 500 zł jest w całości nienależne – art. 410 § 2 k.c. Powód uiszczył na rzecz pozwanego 500 zł za wydanie karty pojazdu na podstawie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz.U. Nr 137, poz. 1310). Nie wnikając w zgodność tego przepisu z prawem krajowym wyższego rzędu (w szczególności kwestię dopuszczalności nakładania podatków tylko w drodze ustawy oraz obowiązku wydania rozporządzenia w granicach upoważnienia ustawowego) należy przede wszystkim stwierdzić, że przepis ten był niezgodny z prawem wspólnotowym, gdyż naruszał art. 28 i art. 90 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, żadne państwo członkowskie nie nakłada bezpośrednio lub pośrednio na produkty innych państw członkowskich podatków wewnętrznych jakiegokolwiek rodzaju wyższych od tych, które nakłada bezpośrednio lub pośrednio na produkty krajowe. W świetle powołanego przepisu, nakładana w myśl § 1 ust. 1 rozporządzenia z dnia 28 lipca 2003 r. opłata za kartę pojazdu używanego i sprowadzonego do Polski z zagranicy, w sytuacji, gdy z związku z nabyciem i zarejestrowaniem takiego samochodu w Polsce żadna opłata nie była pobierana, musi być uznana za pobraną w całości nienależnie, tj. wbrew wynikającej z prawa europejskiego zasady ekwiwalentności obciążeń nakładanych na produkty krajowe i produkty z innych państw członkowskich. Podlega więc zwrotowi w całości w myśl art. 410 § 2 k.c.

Należy nadmienić, że rozporządzenie z dnia 28 lipca 2003 r. weszło wprawdzie w życie przed dniem 1 maja 2004 r., czyli przed przystąpieniem Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, jednak po tym dniu nadal obowiązywało i to na jego podstawie zostały pobrane kwestionowane przez powoda opłaty. W konsekwencji, możliwe było zastosowanie do stanu faktycznego tej sprawy przepisów prawa wspólnotowego.

Kwestia zgodności przepisu regulującego pobieranie opłaty za kartę pojazdu z prawem wspólnotowym była przedmiotem wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, złożonego do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przez Sąd Rejonowy w J.. W postanowieniu z 10 grudnia 2007 r., C-134/07 (P. K. przeciwko Gmina Miasta J., Dz.U.UE.C 2008/64/15), wskazano że artykuł 90 ust. 1 TWE należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on opłacie, którą należy zapłacić w danym państwie członkowskim za wydanie pierwszej karty pojazdu, która to opłata jest w praktyce nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w państwie pobierającym opłatę używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany. Zaznaczyć przy tym trzeba, że w sytuacji, gdy odpowiedź na pytanie prawne zawiera interpretację prawa wspólnotowego, każdy sąd krajowy orzekający na podstawie analogicznego zagadnienia, które legło u podstaw wydania orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości UE, musi orzec zgodnie z tą wykładnią (por. E. Wojtaszek-Mik [w:] Pytanie prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości wspólnot europejskich, Warszawa 2007, s. 80). Ze względu na bezspornie analogiczny stan faktyczny tej sprawy ze stanem sprawy, w której orzekał Trybunał TSUE, wykładnia art. 90 ust. 1 TWE jest wiążąca dla każdego sądu krajowego przy dokonywaniu oceny zgodności § 1 ust. 1 cytowanego rozporządzenia.

Z zasady pierwszeństwa prawa wspólnotowego oraz z zasady bezpośredniego skutku wynika, że regulacje krajowe sprzeczne z art. 90 akapit 1 TWE nie mogą być zastosowane. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia z 28 lipca 2003 r. - jako sprzeczny z art. 90 akapit 1 TWE - nie mógł być więc stosowany począwszy od 1 maja 2004 r. Chybiony był zatem argument skarżącego odwołujący się do tego, iż TSUE w postanowieniu z 10 grudnia 2007 r., C-134/07 uznał sprzeczność opłaty za wydanie karty pojazdu z prawem unijnym tylko w zakresie, w jakim stanowi ona podatek wewnętrzny wyższy od tego, który nakłada bezpośrednio lub pośrednio na podobne produkty krajowe, zaś Trybunał

Konstytucyjny w wyroku z 17 stycznia 2006 r., U 6/04 (OTK-A 2006/1/3) stwierdził, że opłata za wydanie karty pojazdu ma charakter podatku tylko w części, w jakiej przekracza koszty jej druku i dystrybucji, czyli ponad kwotę 75 zł. Jest oczywiste, zdaniem Sądu Okręgowego, że Trybunał Konstytucyjny badał zgodność § 1 ust. 1 rozporządzenia z 28 lipca 2003 r. tylko z prawem krajowym i posługiwał się pojęciem podatku w rozumieniu, jakie nadaje mu ustawodawstwo wewnętrzne. Rozważanie tych kwestii było zrozumiałe, skoro jedną z przyczyn zakwestionowania spornego przepisu była, wynikająca z art. 84 Konstytucji RP, niedopuszczalność nakładania podatków w innej drodze, aniżeli w ustawie, zaś opłata za wydanie karty pojazdu w części przewyższającej koszt jej druku i dystrybucji – w rozumieniu prawa krajowego – miała charakter podatku. Natomiast TSUE w swym orzeczeniu rozważał zupełnie inną kwestię, tj. praktyk dyskryminacyjnych RP jako państwa członkowskiego UE, przejawiających się w nakładaniu na importerów używanych pojazdów, sprowadzających je z innych państw członkowskich UE, opłat o charakterze podatkowym przy jednoczesnym nieobciążaniu ekwiwalentem tych opłat sprzedawców używanych pojazdów na rynku wewnętrznym. Trybunał rozważał przy tym pojęcie opłat o charakterze podatkowym kierując się przyjętą w prawie wspólnotowym wykładnią autonomiczną. Mylnie zatem skarżący łączy oba te orzeczenia, wyprowadzając z nich błędne wnioski, gdyż pojęcie „podatku” było analizowane w obu orzeczeniach w innym znaczeniu.

Dodać należy, że dla oceny zgodności prawa polskiego z prawem wspólnotowym bez znaczenia jest orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niezgodność aktu normatywnego z Konstytucją, a tym bardziej odroczenie wejścia w życie tegoż orzeczenia. Czasowe pozostawienie bowiem mocy obowiązującej przepisu pozostaje bez wpływu na jego niezgodność z Traktatem Unii Europejskiej.

Wbrew zarzutom skarżącego, opłata za wydanie karty pojazdu była w całości nienależna, tj. w wysokości 500 zł, a nie 425 zł. Dane opodatkowanie można uznać za zgodne z art. 90 TWE tylko wtedy, gdy zostanie wykazane, że jest ono tak skonstruowane, iż wyklucza w każdym przypadku opodatkowanie przywożonych produktów w wyższym stopniu niż produktów krajowych oraz że nie wywołuje ono w żadnym razie dyskryminujących skutków. Istotne zatem znaczenie w niniejszej sprawie miała okoliczność, czy sporna opłata była w praktyce stosowana w ten sam sposób zarówno do przywożonych używanych pojazdów samochodowych, jak i do tych, które są nabywane w Polsce. Te dwie bowiem kategorie stanowią produkty podobne w rozumieniu art. 90 akapit 1 TWE. W niniejszej sprawie, bezspornym jest, że na podstawie § 1 ust. 1 rozporządzenia z dnia 28 lipca 2003 r. w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego nakładana była opłata w wysokości 500 zł. Natomiast, w związku z nabyciem w Polsce podobnego pojazdu nie była nakładana żadna opłata, jeżeli pojazd był już zarejestrowany. Dokument karty pojazdu został wprowadzony 1 lipca 1999 r. Wtedy bowiem wszedł w życie przepis art. 77 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. Na mocy ust. 1 tego artykułu, producent lub importer nowych pojazdów jest obowiązany wydać kartę pojazdu dla każdego pojazdu samochodowego wprowadzonego do obrotu handlowego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Ust. 2 tego art. stanowi, że karta pojazdu jest przekazywana właścicielowi. Zgodnie natomiast z treścią ust. 3 tego artykułu w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2004 r. kartę pojazdu dla pojazdu samochodowego, innego niż określony w ust. 1, wydaje - za opłatą i po uiszczeniu opłaty ewidencyjnej - właściwy w sprawach rejestracji starosta przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przy czym później z tej kategorii wyłączono samochody zabytkowe, pojazdy, o których mowa w art. 73 ust. 4 oraz 2a i 2b. Z powyższego wnioskować należy, że w związku z nabyciem pojazdu używanego już zarejestrowanego na terytorium Polski, który nie posiadał karty pojazdu, nie była nakładana żadna opłata. Dodać przy tym trzeba, że w przypadku nabycia pojazdu nowego w Polsce wydanie karty pojazdu obciążało producenta lub importera. Nabywca zatem również nie ponosił żadnej opłaty z tego tytułu. Nawet, gdyby producent lub importer chciał obciążyć nabywcę kosztami wydania tej karty, tj. pozyskania druku karty i ewentualne koszty jej przygotowania, to czynić to mógł jedynie poprzez jej wliczenie do ostatecznej ceny pojazdu. Z powyższego wynika, że w związku z nabyciem używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego i rejestrowanego w Polsce po raz pierwszy była nakładana sporna opłata 500 zł, podczas gdy w związku z nabyciem w Polsce podobnego pojazdu nie była nakładana żadna opłata rejestracyjna. W tej sytuacji, bezpodstawnie pobrana była zatem cała opłata w wysokości 500 zł za wydanie karty pojazdu. Taki też pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 2 czerwca 2010 r., sygn. akt III CZP 37/10 (OSNC 2011/1/2), którą Sąd Okręgowy w pełni podziela. Sąd Najwyższy podkreślił, że postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 grudnia

2007 r. odnosi się do pełnej opłaty za kartę pojazdu w kwocie 500 zł, a nie jedynie różnicy 425 zł pomiędzy kwotami określonymi w rozporządzeniach z 2003 r. i z 2006 r. Trybunał uznał bowiem za sprzeczną z prawem unijnym opłatę nakładaną w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego w sytuacji, w której opłata taka nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany.

Dodać jeszcze należy, iż bez wpływu na niniejsze rozstrzygnięcie pozostawała kwestia wysokości opłaty obecnie pobieranej za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w wysokości 75 zł (§ 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 marca 2006 r. - Dz. U. z 2006 r. Nr 59, poz. 421). Rozporządzenie to weszło bowiem w życie po dacie rejestracji auta powoda i nie ma zastosowania wstecz.

Kierując się wskazanymi wyżej argumentami, uznając tym samym zarzuty apelacyjne za całkowicie niezasadne, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego (punkt 1.). Kosztami procesu Sąd II instancji, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c., obciążył w całości pozwanego jako stronę przegrywającą postępowanie apelacyjne w całości. W związku z tym, zasądzono od pozwanego na rzecz powoda 60 zł (§ 6 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 oraz § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2.).

SSO M. Miczke SSO K. Dziedzic SSO R. Marchwicki